Redakcya i Administracya: Lwów, ul. Sykstuska l. 19-21. Adres dla tel.: Sera—Lwów.

GAZETA PORANNA

Telefon Redakcyi nr. 155. Telefon Administracyi nr. 1201.

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 po południu („Gazeta Wieczorna").

Ceny prenumeraty: Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony. Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii: miesięcznie 2 K 50 h. z dwukrotną 3 K — h. kwartalnie 7 „ 50 „ wysyłką 9 „ — „ rocznie 30 „ — „ pocztową 36 „ — „ W Niemczech miesięcznie 4 K — h. W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenie po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. — Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 6 hal.

Nr. 334. Lwów, czwartek 19. października 1911. Rok 1.

Izba posłów. Wojna włosko-turecka.

Sprawy wewnętrzne.

Izba posłów.

(15 posiedzenie XXI. sesyi z dnia 18. października).

Reforma regulaminu Izby.

Wiedeń. (TBK.) Na początku wczorajszego posiedzenia Izby posłów prezydent ministrów br. Gautsch podał do wiadomości, że rząd francuski zakomunikował podziękowanie za współczucie, wyrażone z powodu katastrofy okrętu „Liberté". Po odczytaniu wpływów przystąpiono do obrad nad nowelą w sprawie zmian regulaminu Izby. Jako pierwszy mowca zabrał głos poseł Vanek (czesk. autonom. soc.), który zaznaczył, że powinno się w Austryi zaprowadzić federalizm, który jest jedynym możliwym w tem państwie ustrojem. Zresztą oświadczył się za odesłaniem przedłożenia do komisyi.

Minister spraw wewnętrznych hr. Wickenburg zwrócił uwagę na to, że reforma ta nie cierpi zwłoki, bo regulamin prowizoryczny przestaje obowiązywać z dniem 31 grudnia b. r. Rząd spodziewa się, że projekt przedłożony będzie stosownym materyałem do reformy i prosi o odesłanie go do komisyi.

W dalszym ciągu dyskusyi nad reformą regulaminu mówił między innymi pos. E. Lewicki (ukr.). Przedłożenie rządowe, — zdaniem mowcy — ma jedynie na celu uczynienie z parlamentu maszyny do głosowania dla rządu.

Drogą reformy regulaminu nie da się wyłączyć kwestyi narodowościowej z parlamentu; dopiero po jej rozwiązaniu parlament będzie zdolny do pracy. Rusini, którzy są wydani na łaskę polskich mocarzy w Galicyi, nie mogą bynajmniej zrezygnować ze środka obrony, jakim jest obstrukcya. Rusinom wobec bierności rządu centralnego, który wydał ich na łaskę sztucznie stworzonej większości w Galicyi, nie pozostaje nic innego, jak prowadzić walkę o swoje prawa. Mowca zapowiada w końcu jak najostrzejszą walkę przeciw przedłożeniu.

Na tem obrady przerwano i przystąpiono do dyskusyi nad wnioskiem nagłym w sprawie kolei dalmatyńskich, poczem posiedzenie zamknięto. Następne dziś.

Wybór przewodniczącego komisyi budżetowej.

Wiedeń. (Tel. wł.) Przewodniczącym komisyi budżetowej obrano wezoraj p. Witolda Korytowskiego. Należy się cieszyć, że tak ważny posterunek dostał się w ręce Polaka i to takiego znawcy stosunków skarbowych Austryi, jakim jest b. wiceprezydent kr. dyrekcyi skarbu i b. minister skarbu. Spodziewać się należy, że dr. Korytowski, który w działalności swej dał tyle dowodów obywatelskości, na stanowisku przewodniczącego komisyi budżetowej starać się będzie o uwzględnienie słusznych interesów naszego kraju.

Z komisyi parlamentarnych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Prezesem komisyi regulaminowej został dr. German, ubezpieczenia społecznego ponownie dr. Buzek.

Wiedeń. (TBK.) Przewodniczącym komisyi wojskowej obrano p. Pogacnika, jednym z wiceprezydentów p. Leo, jednym z sekretarzy p. Hallera.

Komisya szkolna jednym z sekretarzy wybrała ks. Londzina, komisya podatkowa obrała przewodniczącym p. K. Lewickiego.

Posiedzenie Koła polskiego

Wiedeń. (TBK.) Na wczorajszem posiedzeniu Koła w dyskusyi drożyźnianej postawił p. Zieleniewski następujący wniosek:

Koło polskie oświadcza się za postulatami w memoryale miast galicyjskich zawartymi, w szczególności zaś żąda nieograniczonego dowozu mięsa argentyńskiego.

P. Śliwiński postawił wniosek: Celem podniesienia hodowli bydła, zorganizowania obrotu oraz założenia wzorowej masarni przy rzeźni miejskiej we Lwowie, Koło prosi ministra dla Galicyi, by w krótkiej drodze wyjednał u rządu bezprocentową dwumilionową pożyczkę lub dotacyę, odpowiadającą oprocentowaniu tej kwoty, do dyspozycyi lwowskiej miejskiej kasy sprzedaży bydła.

Omówiono także sprawy śląskie, z których najważniejsze przydzielono referentom do rozpatrzenia i zdania Kołu sprawy. Równocześnie Koło poleciło prezydyum porozumieć się z posłami śląskimi co do ich wstąpienia do Koła.

Wiedeń. (Tel. wł.) W dyskusyi drożyźnianej na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego poseł Zieleniewski omawiał obszernie środki zaradcze przeciw drożyźnie, przyczem zwrócił uwagę na zupełną zmianę systemu gospodarczego na wsi, skąd część pracowników zwróciła się do pracy w przemyśle. Wśród trwałych i dorywczych środków zaradczych wymienił mowca podniesienie produkcyi rolnej, hodowlę bydła, przeciwdziałanie wyzyskowi i wybujałym kartelom, — choć nie jest za ich zupełnem zniesieniem — poczem postawił zawartą w komunikacie rezolucyę.

Poseł Śliwiński wygłosił przemówienie pełne temperamentu, w którym poruszył położenie i rolę chłopa i robotnika w społeczeństwie. Mowca zwrócił też uwagę na hyperprodukcyę biurokracyi. Podniesienie kulturalne chłopa i robotnika znajdzie swój wyraz także w życiu ekonomicznem.

W dalszym ciągu posiedzenia poseł Stapiński postawił wniosek, który ma na celu podniesienie hodowli świń przez sprowadzanie doborowych matek i knurów, które porozmieszczane po kraju, spłacane by były młodemi, przysyłanemi do Lwowa.

Komisya Koła polskiego dla spraw urzędniczych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu komisyi Koła dla spraw urzędniczych wygłosił poseł dr. Władysław Stesłowicz obszerny referat o polepszeniu bytu funkcyonaryszy państwowych i kolejowych.

Rokowania Czechów z br. Gautschem.

Wiedeń. (TBK.) Prezydyum zjednoczonego klubu czeskiego było wczoraj na dłuższej konferencyi u br. Gautscha, na której omawiano sytuacyę polityczną. Narady będą w najkrótszym czasie znów kontynuowane.

Deputacya nauczycieli szkół średnich u premiera.

Wiedeń. (TBK.) Jak jedna z korespondencyi donosi, zjawiła się wczoraj u prezydenta Gautscha i ministra oświaty deputacya państwowego Związku austryackich stowarzyszeń szkół średnich. Deputacya przedstawiła życzenia profesorów szkół średnich, formułując postulaty co do dodatku drożyźnianego w wysokości 20 prc. podwyższenia dodatku aktywalnego według wymiaru taryfy wojskowej, 20 prc. podwyżki remuneracyi płatnych za suplenturę, w sprawie obsadzania posad nauczycielskich i t. d.

Prez. Gautsch oświadczył deputacyi, że rząd — o ile to będzie w ramach budżetu możliwe — będzie się starał spełnić życzenia przedstawione.

W tym samym duchu złożył też oświadczenie min. Stuergh i dodał, że sprawa uregulowania stosunków suplentów już dziś przyjdzie pod obrady w łonie ministerstwa.

Wiedeń. (Tel. wł.) Deputacya nauczycieli szkół średnich była również u wiceprezydenta Izby posła Germana, który przyjął ją bardzo życzliwie i przyrzekł poczynić starania o spełnienie słusznych postulatów tej dykasteryi pracowników.

Br. Burian u cesarza.

Wiedeń. (TBK.) Wspólny minister skarbu br. Burian był dziś na posłuchaniu prywatnem u cesarza.

Echa secesyi p. Starzyńskiego z klubu prawicy sejmowej.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dowiadujemy się, że poseł Starzyński nie czynił starań o powrót na łono prawicy i że na razie do stronnictwa tego nie wróci.

Mianowania i przeniesienia w sądownictwie.

Wiedeń. (TBK.) „W. Ztg.“ ogłasza:

Cesarz mianował pierwszego prokuratora dr. Franciszka Wyrwalskiego w Rzeszowie prezydentem sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Minister sprawiedliwości zamianował star. zarządcę kancelaryi w Rzeszowie Ignacego Kubala dyrektorem kancelaryi.

Minister sprawiedliwości przeniósł: sędziów dr. Jana Szureka z Kęt do Bochni, Michała Stramskiego z Krościenka do Jaworzna.

Zamianował sędziami auskultantów: Franciszka Danikiewicza dla Nowego Targu, Wawrz. Krzyżanowskiego dla Krościenka i Ignacego Zagana dla Leżajska.

Sprawy zagraniczne.

Wojna włosko-turecka.

Z tureckiej Izby deputowanych.

Wniosek o postawienie byłego gabinetu w stan oskarżenia.

Konstantynopol. (TBK.) Posłowie z Trypolisu zgłosili w parlamencie wniosek postawienia byłego gabinetu w stan oskarżenia. **Wnioskodawcy wywodzą, że utrata Trypolisu spowoduje zupełne zerwanie węzłów, łączących Turcyę z 90 milionami mahometan w Afryce. Poprzedni rząd winien jest wielu zaniedbań; załogę zmniejszono, wysłano 40.000 sztuk broni Martiniego do Konstantynopola celem przerobienia, a nie nadesłano w zamian nowej broni. Dawniejsze rządy staroturecki**e o wiele więcej uczyniły dla obrony kraju, niżli obecne **rządy młodotureckie.** Z powodu braku środków żywności wyemigrowało **200.000** Trypolitańczyków, a pół tysiąca poniosło śmierć głodową. W historyi nie ma przykładu podobnego zaniedbania.

Poseł z Benghasi zapewnił, że rozporządza już ośmiu tysiącami ochotników, gotowych do walki z Włochami. Mehmet bej utworzył podobno w Tunisie korpus 30 tysięczny ochotników i przekroczy niebawem granice Trypolisu. Oddziały ochotnicze, utworzone w Egipcie, przybyły na granicę Benghasi.

Konstantynopol. (TBK.) Sala i trybuny izby przepełnione. Wśród ogólnego napięcia ogłasza wielki wezyr program gabinetu i oświadcza, że pracować będzie przedewszystkiem nad rozwiązaniem sprawy Trypolisu w sposób najpomyślniejszy dla interesów kraju. Mowca zapewnia w końcu, że w razie votum ufności ręczy za pełne przeprowadzenie programu.

Zarządzono następnie tajne posiedzenie, o którem słychać, że miało miejscami przebieg bardzo burzliwy. Deputowany z Trypolisu Natschi atakował ostro poprzedni gabinet, a nawet lżył ministra wojny. W jego obronie wystąpił wielki wezyr.

Czy nowa plotka „Sabah“?

Konstantynopol. (TBK.) „Sabah“ donosi, że rada ministrów uchwaliła nie przyjąć żadnej akcyi pośredniczącej i prowadzić dalej wojnę aż do chwili, w której Włochy rozpoczną rokowania na podstawie stanowiska Porty.

Dalej donosi to pismo o nowym ataku wojsk tureckich na Włochów koło Dżisan.

Wojenny nastrój na prowincyi.

Konstantynopol. (TBK.) Z prowincyi donoszą o wiecach, na których manifestowano przeciw Włochom i wyrażano gotowość do ofiar, jakich tylko rząd zażąda.

Surowa kara za nietakt.

Konstantynopol. (TBK.) Ośmiu oficerów wydalono z armii za to, że podczas przemowy ministra wojny do korpusu oficerskiego nie zachowali się odpowiednio.

Szacunek Włoch dla „Wuja Sama“.

Konstantynopol. (TBK.) Dzienniki donoszą: Eskadra amerykańska, złożona z 6 wielkich okrętów wojennych i kilku kontrtorpedowców, przybyła do Mitylene. Włoskie torpedowce, które krążyły po archipelagu, znikły od chwili pojawienia się okrętów amerykańskich.

Cholera słabnie.

Konstantynopol. (TBK.) Cholera wygasa. Wczoraj były tylko 3 wypadki, z tych jeden z wynikiem śmiertelnym. Ogółem było dotąd 2529 zasłabnięć i 1471 wypadków śmierci na cholerę.

Anglia nie anektuje Egiptu.

Londyn. (TBK.) „Morning Post“ i „Daily Telegraph“ donoszą, że w kołach oficyalnych londyńskich zapewniają, iż bezpodstawne są rozpowszechniane wczoraj na giełdzie berlińskiej pogłoski o bliskiej formalnej aneksyi Egiptu przez Anglię.

Niewinna mobilizacya.

Belgrad. (TBK.) W skupczynie oświadczył premier Milovanovic w odpowiedzi na interpelacye, że rząd przedsięwziął tylko w czterech gminach wiejskich próbną mobilizacyę.

Powstanie w Chinach.

Położenie w Hankau.

Berlin. (TBK.) Komendant okrętu „Leipzig“ z Hankau donosi: Przez dzień i noc panował spokój. Powstańcy się cofnęli. Najstarszy oficer angielski objął główną komendę nad zebranemi pod Hankau siłami lądowemi i morskiemi.

„Biuro Wolfa“ donosi, że brak dalszych wiadomości o starciach wojsk niemieckich z motłochem. To każe przypuszczać, że akcya była krótka, skuteczna i bez większego znaczenia.

Zwołanie francuskiej Izby deputowanych.

Paryż. (TBK.) „Figaro“ donosi, że rząd zamierza zwołać parlament na 7 listopada, jeżeliby jednak rokowania w sprawie Konga nie były w tym terminie ukończone, parlament zbierze się 14 listopada.

Co się dzieje z ex-szachem?

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Niema dotąd potwierdzenia wiadomości, podanej przez „Morning Post“, że b. szach udał się za granicę do Aschabad w Turkestanie rosyjskim.

Z zaboru i caratu.

Mobilizacya Rosyi.

Paryż. (Tel. wł.) W związku z pogłoskami o zbrojeniach rosyjskich donoszą tu z Berlina, że na wypadek przeniesienia terenu wojny do Europy, Rosya uważa za stosowne, ze względu na sytuacyę na Bałkanie, poczynić daleko idące przygotowania wojskowe. „Havas“ nie otrzymał jeszcze potwierdzenia tej wiadomości.

Olbrzymi zapis.

Warszawa. (Ag. Pet.) „Kasa Mianowskiego“ otrzymała zapis od ś. p. Zamlinickiego (?) w postaci obszarów naftowych w Baku, które rocznie niosą milion rubli.

Depesze „Ekonomisty“.

Olbrzymi strajk w Czechach.

Nachod. (Tel. wł.) Wczoraj robotnicy tkaccy tutejszego okręgu przemysłowego rozpoczęli strajk z powodu opornego stanowiska fabrykantów wobec żądania 30 prc. podwyżki płac. Strajkuje 8.000 robotników.

Dla utrzymania spokoju zarekwirowano wojsko i policyę. Obawiają się, że strajk przerzuci się na cały wschodnio-czeski okręg przemysłu tkackiego.

Nowa rafinerya spirytusu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ministerstwo handlu, za porozumieniem z ministerstwem rolnictwa, przyznało Hermanowi Adlersbergowi konsens pierwszej instancyi na rafinerye spirytusu w Knihininie kolonii.

Pogrzeb ś. p. Stanisława Miłaszewskiego.

Z kaplicy Boimów odbył się wczoraj popoł. pogrzeb ś. p. Stanisława Miłaszewskiego, wiceprezydenta sądu krajowego. W obrzędzie żałobnym wzięła udział bardzo liczne publiczność; koledzy i podwładni Zmarłego jawili się „in corpore“.

Modły żałobne odprawił ks. prałat Lenkiewicz, poczem trumnę złożono na rydwanie, ozdobionym wieńcami. Chór „Lutni“ odśpiewał „Beati mortui“ poczem orszak ruszył ulicą Halicką, pl. Bernardyńskim i ul. Piekarską na cmentarz Łyczakowski.

W imieniu przełożonych śp. Miłaszewskiego przemówił nad mogiłą prezydent dr. Tchórznicki, dając wyraz żalowi, który wywołał zkon tego powszechnie poważanego człowieka, obywatela i urzędnika. Ś. p. Miłaszewski był mężem nieskalanej prawości. Żywo odczuwał każdą krzywdę, to też pozostawił po sobie pamięć niewygasłą.

Przemawiali jeszcze radca Zakrzewski w imieniu członków i współpracowników ś. p. Zmarłego w Trybunale sądu karnego oraz r. Niewiadomski imieniem prokuratoryi i przyjaciół najbliższych.

Wśród obecnych zauważyliśmy prezydenta sądu krajowego wyższego dr. Tchórznickiego, wiceprezydenta Przyłuskiego, wiceprezydenta kraj. dyrekcyi skarbu dr. Szlachtowskiego, prokuratora skarbu dr. Engla, dyrektora kolei państw. Rybickiego, prezydenta sądu krajowego Czerwińskiego, rektora Uniwersytetu dr. Finkla, dyrektora policyi dr. Reinlendera, prezydenta miasta Neumana, prezydenta Izby adwokackiej dr. Aschkenasego, posła dr. Oleśnickiego i w. i.

Wszystkich p. t. prenumeratorów i przyjaciół naszego pisma prosimy o żądanie „Gazety Wieczornej“ we wszystkich kawiarniach, cukierniach, restauracyach i czytelniach publicznych w kraju, państwie i za granicą.

KRONIKA

Niedostatek wobec Pisma św. Przy zdaniu, mówiącem, że „apostołowie cierpieli niedostatek“ zapytuje katecheta ucznia: „Co to znaczy: niedostatek?“

Uczeń: Niedostatek, to znaczy dwie korony i jedenaście halerzy.

Ksiądz, zdumiony tą niebywałą dokładnością, zapytuje ucznia: „Któż ci to powiedział?“

Uczeń: Tak „stoi“ w książce.

Istotnie powiada jedna z używanych w naszych gimnazyach „Etyk“:

„I Apostołowie cierpieli niedostatek, jak „stwierdza św. Paweł (2 Kor. 11)“.

Co znaczy zresztą: Drugi list do Koryntów, rozdział 11. *IGOR.*

Kalendarzyk:

Dziś, czwartek (19. paźdz.): Rzym.-kat. Piotra. Gr.-kat. Ftomy.

Wschód słońca o godz. 5·53 rano, zachód o godz. 4·26 popołudniu.

Prognoza na dziś. Galicya wschodnia: Pogoda piękna, miejscami mgła spada, niepewnie, ciepłota podnosi się, mierny wiatr.

Galicya zachodnia: Przeważnie pogodnie, niepewnie, nieco cieplej, mierny wiatr.

Repertuar Teatru Miejskiego.

We czwartek po raz 2-gi „Mazepa“, opera w 4 akt. według tragedyi J. Słowackiego; słowa M. Radziszewskiego, muzyka Ad. Minheimera; 2-gi gościnny występ Ireny Bohuss w partyi Amelii i ostatni, pożegnalny występ A. Didura.

W piątek po raz 2-gi „Oblubienica morza“, dramat w 5 aktach H. Ibsena, z Wandą Siemaszkową w roli tytułowej.

W sobotę o godz. pół do 4-ej popołudniu dla młodzieży szkolnej „Powrót posła“, komedya w 3-ech aktach J. U. Niemcewicza i „Bigos hultajski“ czyli „Szkoła trzpiotów“, kom. w 2 akt. (4 odsł.) Jana Drozdowskiego.

W sobotę o godz. pół do 8-ej wieczorem po raz 26 „Miłość cygańska“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z Heleną Miłowską w roli Zoriki.

Repertuar teatru artystycznego.

Dębica: dziś 19. „Czasy Mesyaszowe“; jutro 20. „Kierownik szkoły“.

Tarnów: d. 21. „Anatol“.

Włościańska orkiestra Namysłowskiego z Królestwa Polskiego w Galicyi. Brody, dziś 19. b. m w sali „Sokoła“: Koncert popul.-symf.

Żółkiew, dnia 20. i 21. b. m. Dwa koncerty popul.-symfoniczne.

Rawa Ruska, dnia 22. i 23. b. m. Dwa koncerty popul.-symf.

Rozkaz sokoli. Celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia kościoła św. Elżbiety, zbiorą się Druhowie wszystkich Gniazd lwowskich w mundurach w niedzielę dnia 22. b. m. o godz. pół do 9 rano w gmachu „Sokoła II.“ przy ul. Szeptyckich l. 74.

Z armii. Krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa otrzymał: podpułkownik Gustaw Resch, komendant 1 p. uł. obr. kraj.; wojskowe krzyże zasługi podpułkownicy: Kamil Mossang 22 pp. obr. kraj., Emil Hofsass, komendand 2 p. uł. obr. kraj., kapitan Mieczysław Linde 19 pp. obr. kraj.

Zastępca lekarza asystenta dr. Józef Gelicz z 19 pp. zamianowany starszym lekarzem.

Przeniesieni zostali: porucznik-andytor Emil Kostial z sądu obrony kraj. w Przemyśln do ministerstwa obrony kraj., podporucznik Emil Wolf z 17 pp. obrony kraj., jako oficer magazynowy do 27 pp. obrony kraj.

Lokal „Polskiego Towarzystwa demokratycznego“ znajduje się przy ul. Sykstuskiej l. 21, na I. piętrze, drzwi na prawo

---

† Adam M-ski. Literaturę rodzimą osierociła jedna z cichych, ale nie mniej utalentowanych pracowniczek. 7 bm. zmarła Zofia Treszczakowska, pisująca pod znanym pseudonimem Adam M-ski. Odznaczyła się ona szczególnie na polu przekładów z obcych literatur, zdobywając sobie nimi głośne imię. Kolejno powstały wzorowe przekłady: „Mirejo“ Mistrala, „Luizyady“ Camoensa, „Jocelyna“ Lamartine'a, „Magdaleny“ Mecharza, „Melodyi hebrajskich“ Byrona, Baudelairea i w. i. Pozatem tworzyła ona oryginalne rzeczy, z których na uwagę zasługują szczególnie „Jeden z wielu“, „Ostatnie akordy“, „Pieśni drohowickie“ etc.

Ś. p. Zofia była córką Adama Mańkowskiego i Michaliny z Rajeckich. Ojciec jej był właścicielem dóbr Drohowice, w gub. mińskiej. Tam też przyszła ś. p. Zofia na świat w roku 1847. W młodym już wieku okazywać poczęła talent poetycki, pisując udatne wierszyki, które zyskały jej sławę wśród sfer ziemiaństwa tamtejszego. Pierwszych wskazówek udzielał jej Syrokomla, który talent młodziuchnej poetki bardzo cenił. Wyszedłszy za mąż kontynuowała dalej pracę poetycką, tłumacząc z zapałem twory obcych literatur.

Zeszła ze świata cicho tak, jak cichem było jej życie.

Cześć Jej pamięci!

Wiadomości osobiste Operator dr. Jakób Selzer powrócił i ordynuje jak zwykle.

Teatr Artystyczny, mimo krótkiego okresu istnienia, zdobył już na prowincyi zasłużoną markę i cieszy się powszechnem uznaniem. Jest to zasługa wybornie zgranej drużyny, repertuaru poważnego i kierownictwa, zarówno artystycznego, jak i administracyjnego, sumiennego i solidnego. Zachęcony serdecznem przyjęciem Teatr Artystyczny nie ustaje w pracy i przygotowuje nowy, bardzo zajmujący repertuar.

Symfoniczna orkiestra Namysłowskich występuje obecnie w Brodach, gdzie zatrzyma się tylko przez dwa wieczory, gdyż powraca już do stron rodzinnych. Po drodze wystąpią Namysłowiacy jeszcze w Żółkwi, oraz w Rawie Ruskiej.

Jeszcze jeden kabaret! Jak się dowiadujemy, powstaje we Lwowie teatrzyk polski „Renaissance“, połączony z kabaretem pod nazwą „Chochlik lwowski“ przy ul. Wybranowskiego l. 2 (jedna sekcya z Wałów Hetmańskich). Dane będą wesołe jednoaktówki, oraz odbywać się będą solowe występy sił polskich. Inauguracyjne przedstawienie odbędzie się w dniu 1 listopada b. r. Atrakcyą wieczoru będzie występ powszechnie znanego artysty p. Ludwikowskiego.

Przed VI Zjazdem techników. Wczoraj odbyło się w Krakowie w Towarzystwie technicznem posiedzenie obszerniejszego komitetu VI Zjazdu techników polskich, który odbyć się ma w roku przyszłym. Na posiedzeniu tem ukonstytuował się komitet zjazdowy.

Wybór uzupełniający do Rady państwa w Złoczowie. Krajowy komitet wyborczy polskiej demokracyi uchwalił postawić w okręgu miejskim Złoczów ze Zborowem, Założcami, Jezierną itd. przy zbliżających się wyborach do parlamentu kandaturę dra Władysława Dulęby.

Urlopy nauczycieli dla sprawowania czynności szkolnych w Zakładach prywatnych. Prezydyum Rady szkolnej krajowej rozesłało do dyrekcyi wszystkich szkół średnich okólnik następującej treści: W ostatnich latach zdarza się coraz częściej, iż gminy albo stowarzyszenia zakładają prywatne gimnazya. Rada szkolna krajowa przychodziła im chętnie w pomoc, udzielając w tym celu urlopów nauczycielom, powołanym do sprawowania czynności zawodowych w tych zakładach prywatnych, lub zezwalając na obniżenie im liczby godzin szkolnych.

Obecnie jednak szkoły prywatne mnożą się w sposób stanowczo przewyższający potrzebę społeczeństwa, liczba gimnazyów nie zostaje bynajmniej we właściwym stosunku do liczby szkół realnych, a tem mniej do liczby szkół zawodowych z kierunkiem praktycznym. Wzmagający się przez to wciąż popyt o nauczycieli staje się też niebezpiecznem dla istniejących szkół publicznych zjawiskiem, bo zdąża do pozbawienia ich najlepszych sił i naraża je na wyjałowienie.

Rada szkolna krajowa poczuwa się przeto do obowiązku przestrzedz zakładających szkoły prywatne, że przeważnie gotują sobie zawód, spodziewając się bliskiego przyjęcia tylu szkół na etat państwowy, a gotują zawód także rodzicom swych uczniów, jeżeli z braku funduszów nie zdołają doprowadzić tej młodzieży do zamierzonego celu i staną się pośrednim powodem jej wykolejenia.

Z TEATRU.

„OBLUBIENICA MORZA“ DRAMAT W 5 AKTACH HENRYKA IBSENA.

Gdyby o „Oblubienicy morza“ napisać fejleton, należałoby powiedzieć, że to jest jedna z tych sztuk Ibsena, którym brak impulsywności, które nie zwalają się na czytelnika z siłą lawiny, należałoby podkreślić, że gdy pewne dramaty Ibsena są dojrzałą, wybuchową rewelacyą pewnych idei, — to inne stanowią niejako studyum przygotowawcze do tamtych i wstępne do nich rozważanie a „Oblubienica morza“ niezawodnie do tych drugich należy.

A gdyby o tej sztuce chcieć napisać aforyzm, rzekłoby się, iż to jest jeden goncik z dachu, którym „domek lalki“ pokryto, albo, że to przedpokój, którym mię wchodzi do mieszkania Nory, — Nory zresztą już ułaskawionej.

Jeżeli nie piszę ani fejletonu ani aforyzmów o „morskiej kobiecie“, to dlatego, iż nie ona sama zajmowała mię wczoraj w teatrze. Przedstawienie wczorajsze ciekawsze było jako ilustracya jednej z kwestyi Ibsenowskich, a mianowicie stanowiska sceny wobec jego tz. symbolizmu.

Dyskusyę wszczął tu właściwie sam twórca „Peer Gynta“, który, jak z licznych anegdot wiadomo, zżymał się niejednokrotnie na aktorów, robiących z jego postaci cokolwiek innego, niż zwykłych ludzi. Do „Oblubienicy morza“ odnosi się to może więcej niż do jakiejkolwiek innej Ibsenowskiej niewiasty. Potężny symbol, wyzbyte z rysów człowieczych zjawisko nieziemskie, czy — zwykła kobieta? Tak samo ten obcy przybysz, ten sternik z dziwnemi oczyma.

Czy gdy on wchodzi, to trzeba sobie „in effigie“ burzę morską wyobrazić, czy też wpuścić go można do pokoju, jak — zwykłego człowieka?

Bo jeżeli to nie są zwykli ludzie, to jakże żyć im na scenie z innymi naprawdę już śmiertelnikami, z Arnholmem, Wanglem, Hildą?

A z drugiej strony — dla tych ludzi niema egzystencyi na deskach scenicznych poza symbolem. Jakżeż bowiem będzie wyglądała „Kobieta morska“, jeśli się ją całkiem — zcodzienni?

(Choć przypomina się tu, jak to Bernard Shaw poucza Anglików w swym ładniutkim „Brewiarzyku ibsenowskim“, aby nie szukali w bohaterce dramatu niczego fantastycznego, bo fantastyczną jest Ellida Wangel wszędzie tylko nie w swej ojczyźnie, na ziemi fiordów).

Zdaje mi się, że kwestya jest i pozostanie — otwartą. Tak, jak z Hamletem, którego grać można z brodą, z sumiastym wąsem lub bez zarostu.

Każdą kreacyę należy traktować odrębnie stosownie do każdej aktorskiej indywidualności.

Wczorajsza widownia miała zwolenników obu wyżej wymienionych zapatrywań. Przeciw symboliczności Ellidy walczyli ci, co znają Ibsena w berlińskiej i wiedeńskiej interpretacyi, inni podziwiali grę pni Siemiaszkowej i akompaniament p. Adwentowicza bez zastrzeżeń.

Pni Siemaszkowa pojęła Ellidę tak, jak jej nakazywał jej talent i środki sceniczne. Podkreślała we wszystkiem, nawet w szczegółach iście morskiej toalety — symboliczność postaci. Kładła szczególny nacisk na ów stan magnetyczny, w który wprawił Ellidę obcy sternik i odtwarzała ten stan — przepysznie. Szczególnie w akcie drugim i w chwili wyzbycia się z pod tego wpływu — w akcie ostatnim.

Doktor Wangel dostał się w niezawodne ręce p. Chmielińskiego, młodego rzeźbiarza odtworzył p. Fritsche, dając kreacyę bardzo staranną i szczególnie w akcie pierwszym — świetną.

W rolach kobiecych grały pp. Trapszo i Łuszczkiewiczówna, której znowu niestety dostała się rola nieodpowiednia.

(Teatr jest życiem na opak: młoda artystka nie nada się nigdy do roli podlotka).

Dyrekcyi pełne uznanie za miłą i gustowną wystawę.

Teatr był pełny. Bo Lwów wie dobrze, że na pytanie: *kennen Sie Ibsen?* nie należy nigdy odpowiadać: *wie macht man das?* a zaś na premiery Ibsena trzeba zawsze chodzić do teatru.

ST. WASYLEWSKI.

Wobec takiego stanu rzeczy Rada szkolna krajowa, mając na oku dobro szkół publicznych, nie mogłaby w obecnych stosunkach uwzględniać nowych żądań urlopów lub ulg dla nauczycieli bez stwierdzenia istotnej tego potrzeby, zwłaszcza, że szkoły prywatne mogą się posługiwać nauczycielami emerytowanymi, oraz licznymi kandydatami z kwalifikacyą nauczycielską, którzy nie uzyskali jeszcze posady w szkołach prywatnych.

Niebezpieczny ogień pokojowy. Onegdaj w nocy p. J. Proć, administrator „Diła", wyszedł nad ranem do miejsca ustępowego, zapaliwszy przedtem świecę. Powróciwszy, zastał mieszkanie w płomieniach; od porzuconej zapałki zapaliły się papiery, a później meble. P. Proć rzucił się na ratunek, przyczem poparzył sobie ręce. Ponieważ żona jego przed kilku dniami wyjechała, a pozatem nikogo w mieszkaniu nie było, poparzony ciężko nie mógł się ubrać, aby pójść do lekarza.

Przeleżał więc w bolach samotnie przeszło 24 godzin, dopiero jeden ze znajomych znalazł go wczoraj w mieszkaniu na wpół przytomnego. Chorego, któremu grozi amputacya kilku palców, odwieziono do kliniki.

Wypadek przy budowie kościoła św. Elżbiety. Wczoraj w południe rozbierało część rusztowania przy kościele św. Elżbiety. Podczas tego rozbierania zawaliła się część rusztowania i przywaliła robotnika Tomasza Czarneckiego. Pogotowie ratunkowe opatrzyło rannego i odwiozło go do szpitala powszechnego.

Umysłowo chorą Julię Błaszków, znaleziono wczoraj leżącą przed koszarami strzelców w ul. Zamarstynowskiej na bruku i oddano w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

Zagadkowy strzał. Wczoraj wieczorem strzelił ktoś do mieszkania p. Górskiej, znajdującego się w parterze domu przy ul. Tureckiej l. 3. Na szczęście kula nikogo nie trafiła i skończyło się tylko na strachu. Policya czyni w tej zagadkowej sprawie dochodzenia.

Zdezerterował rekrut Grzegorz Żurawski, pochodzący z Mukania pod Kamionką Str. Żurawski, który odbywał trzyletnią służbę przy 80 p. p. wydalił się z kasarni 16. b. m. o godz. 2 popołudniu i dotąd nie wrócił.

Pod zarzutem zabójstwa. Policya aresztowała Jurka Kaftana, podejrzanego o zabójstwo dokonane podczas zabawy przy ul. Ochronek na osobie Wasiczyńskiego. Kaftana wskazał policyi niejaki Jacenty Krochmalny, pozostający w aresztach policyjnych pod tym samym zarzutem.

Czyja córka? Policyant przytrzymał wałęsającą się po mieście 6-letnią dziewczynkę, podającą, że nazywa się Jadwiga Lisikiewicz, adresu rodziców jednak nie zna. Dziecko oddano w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

Zmarli 18. października 1911. Litwak Majer, b. zajęcia, l. 80; Bernstein Selde, b. zajęcia, l. 73; Stelmach Hryńko, robotnik, l. 16; Aszkenaze Leon, b. zajęcia, l. 68; Heil Helena, córka magazyniera c. k. kolei, 1 rok; Miłaszewski Stanisław, prezydent c. k. sądu kraj. karnego, l. 51; Masłowska Jadwiga, córka fryzyera, 1 miesiąc; Surówka Jan, robotnik, l. 23; Kustra Leon, robotnik, l. 37; Müller Franciszek, rolnik, l. 65; Kolma Józefa, żona piekarza, l. 30; Onyszczyszyn Anna, córka dozorcy domu, l. 15; Dimmer Machly, handełeska, l. 85; Jan Noc, parobek, l. 30.

Zgubiono: Banknot 100 K; zegarek damski, złoty z łańcuszkiem pozłacanym, wart. 100 K; kilka frachtów kolejowych.

Sportowa.

Igrzyska polskie. (Dalszy ciąg pięcioboju). Na dokończenie pięcioboju (z programu igrzysk) odbył się rzut dyskiem, w którym uzyskali: Rzadki Tad. 29.87 m. 1, Nowak 26·40 m. 2, Jakubowicz 23.22 m. 3.

Wynik tedy pięcioboju, licząc pierwszemu 1, drugiemu 2, trzeciemu 3 punkty, daje wyniki: Nowak punktów 9—I, Jakubowicz punktów 10—II, Rzadki T. punktów 11—III.

Pozatem odbył się rzut oszczepem, a tu uzyskali: Kirchner (Cz.) prawą ręką 44·58 m., a lewą 28·97 m., tj. łącznie 73·55 m. Rzadki (Cz.) 2

W biegu na 100 m. przybyli Rzadki (Cz.) w 11·4 s. 1, Bizoń (Cz.) w 11·5 m. 2, Kawecki (Cz.) 3.

W biegu na 400 m. przybyli Kawecki (Cz.) 1, Engel (Cz.) 2.

Przed tymi zawodami odbyło się strzelanie do glinianych krążków z dowolnego gatunku broni. Uczestniczyło w niem pięciu współzawodników, z których najlepszym był p. Schram, albowiem na 5 wypuszczonych specyalną maszyną krążków, z odległości około 30 kroków, trafił 4, rozbijając je w powietrzu. Drugim był Scherautz, trzecim Bizoń. Komisyę stanowili pp. Kroguiski i kapitan Hausner.

NADESŁANE.

Sprawozdania giełdowe i towarowe.

Zboże.

Sprawozdanie targowe Izby kupieckiej we Lwowie

Lwów, dnia 18. październ. **1911. Dziś notujemy za 50 kg. netto paritas Lwów, bez akcyzy. Waluta koronowa.**

Pszenica prima 12·—, do 12·25. **Żyto prima** 9·50 do 9·75. **Jęczmień prima 8·50, do 9·—. Owies pański prima 9·00, do 9·25. Kukurudza prima —·—, do —·—. Rzepak zimowy** 15·—, do 15·25. **Siemię lniane —·—, do —·—. Siemię konopne —·—, do —·—. Tymotka —·—, do —·—. Koniczyna czerwona prima 75·—, do 80·—. Koniczyna biała prima 95·—, do 100·—. Anyż płaski —.— do —·—, okrągły —·—, do —·—. Groch do gotowania Wiktorye 12·—, do 13·—, zielony 13·—, do 14·—. Groch pastewny —·—, do —·—. Bobik koński 8·—, do 8·25 Wyka 8·50, do 9·25. Otręby pszenne —·—, do —·—, żytne —·—. do —.— Chmiel —·—, do —·—.**

	Kontyngent		Nadkontyngent	
	od	do	od	do
Spirytus surowy bez podatku i bez kosztów ekspedycyjnych				
loco stacye paritas Husiatyn . .	55·—	55·50	35·—	35·50
loco stacye paritas Tarnopol . .	55·25	55 75	35 25	35·75
loco stacye paritas Sokal . . .	55.50	56·—	35·50	36·—
Z dostawą i oddaniem loco rafinerye Lwów	58·—	58·50	38·—	38·50
Ceny spirytusu za 10.000 litr procent				

Zboże.

Sprawozdanie targowe Banku rolniczego we Lwowie.

Lwów dnia 18 październ. **1911. Dziś notujemy na 50 kg. loco Lwów.** Waluta **koronowa. Pszenica gotowa od 12·00 do 12·20. Żyto gotowe 9·60 do 9·80. Owies obroczny gotowy 8·10 do 8·30. Jęczmień pastewny 7·70 do 8·20. Jęczmień browarniany 8·50 do 10·00. Groch do gotowania 10·— do 14·—. Wyka —·— do —·—. Koniczyna czerwona 80·— do 90·—. Koniczyna biała 110·— do 130·—. Koniczyna szwedzka 75·— do 85·—. Tymotka —·— do —·—.**

Cukier.

Wiedeń, 18. października 1911. **Za 100 kg. płacono 40·75—40·86, 29·60—29·70.**

Spirytus.

Wiedeń 18. październ. **1911 (telefon własny.) Za towar skontyngenowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono 62·50 do 63·50.**

Tendencya bez zmiany.

Ropa.

Ceny ropy targu lwowskiego z dnia 18 październ. **1911 r.**

Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego senzala, Alfonsa Gostkowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 1., telefon Nr. 1059

Ceny podane w halerzach za 100 kg. loco cysterna-stacya Borysław, zamknięcie notowań godz. 5 pop.

A) Ceny ropy związku producentów

(Wedle podania Związku):

Związek żąda za prompt: po —·—

Ostatnia transakcya Związku —·—.

B) Ceny ropy pozazwiązkowej.

Waluta (termin dostawy):

„ 31. października	380—381.
„ 30. listopada	383—385.
listopad-grudzień-styczeń	386—390.
grudzień-styczeń-luty	391—395.
Rok 1912	396—407.

Tendencya silnie zwyżkowa. Znaczną ilość tranzakcyi zawarto na prompt i na listopad w granicach cen wyżej podanych. Dalsze terminy podano przypuszczalnie. Silne poszukiwanie za ropą trwa dalej. Usposobienie targu bardzo silne.

Zboże.

Budapeszt dnia 18. październ. 1911. (Tel. wł.) **Pszenica na październik od 12·— do 12·01. Pszenica na kwiecień 12·15 do 12.16. Żyto na październik od 10·37 do 10·38. Żyto kwiecień od 10·56 do 10·57. Owies na październik od 9·51 do 9·52. Owies na kwiecień od 9·72 do 9·73. Kukurudza na maj od 8·63 do 8·64.**

Oferty na pszenicę: mierne.
Chęć kupna: mierna.
Usposobienie: spokojne.
Pogoda: pogoda.

Kursy giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 18. października

Losy a) procentowe:

Austryackiego Zakładu kred. I oblig. p. z r. 1880 3 proc. 297·—. Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 271·75 Tow. żeglugi na Dunaju 100 k. 4 m. zł. proc. 319·—. Węgiersk. Banku hip. po 104 zł. 4 proc. 249 — Pożyczka serbska norm. po 100 fr. proc. 122 75

Losy b) bezprocentowe:

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 35·40. Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 492·—. Clary zł. 40 m. k. 180·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 97·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 81·—. Palffy 40 zł. m. konw. 72·75. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. —·—. Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 46·—. Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 76·—. Salma 40 zł. m. k. 255·—. Tureckie oblig. prem kolejowe 400 fr. per cassa 232·60. Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per medio 233·60. Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 506·—.

Berlin, dnia 18 października **Banknoty austryackie 84 80 Spirytus —·—.**

Paryż, dnia 18 października **Trzyprocentowa renta 94·12 mąka 31·90**

Frankfurt dnia 18 października. **Austr. kred. 199·25. Koleje państwowe 154·50, Disconto —·—. Laura —·—.** Losy tureckie 184·50.

Berlin, dnia 18 października (**Giełda popoł.**) 4 proc. węg. renta złota —·—. Węg. renta koronowa —·—. **Austryackie akcye kredytowe 209·75. Staatsbahny 159·87. Lombardy 19·75, Disconto Comandit 198·50. Ruble 216·10.**

Tendencya silna.

Frankfurt, dnia 18 października **Wczorajsza giełda wieczorna: Austryacka renta papierowa —·—. Austr. renta srebrna 96.30. Austr. renta złota 93·35. Austryackie akcye kredytowe 199·75. Staatsbahny 154·75. Lombardy 184·59 proc. austr. renta kor. 93·—.**

Tendencya silna.

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 18. października 1911.

Dziś o godzinie 2·30 popołudniu notowano:

Akcye austr. Zakładu kredyt. 636·25. Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 829·75, Akcye Anglobanku 323·— Akcye Unionbanku 613·50 Akcye Länderbanku 534·75 Akcye Bankvereinu 536·—, Akcye Bodencredit 1272·— Akcye galic. Banku hip. 679·—, Akcye Praskiego Banku kredytowego 717·— Akcye kolei państwowych 724·75, Akcye kolei południowej 109·25, Akcye kolei północnej 5005 do —·— Akcye kolei czerniow. —·—, Akcye Alpiny, 813·—, Akcye Rima Muranyi 688·—, Akcye Prag. Towarz. żel. 2716·—, Akc. Fabryki broni 736·—, Akcye tureckie tytoniowe 306·00, Akcye galic. karp. Tow. naftow. 737·— Oblig. węg. indemn. —·— Renta majowa 91·30, Austr. Renta koron. 91·25, Węg. Renta koronowa 90·55, 56-let. Listy Tow. kred. ziemsk. 91·95, 4% Listy Banku hipot. 93·30, 4½% Listy Banku hip. 99·40, 5% Listy Banku hipot. 110·—, 4% Listy Banku kraj. 92·50, 4½% Listy Banku kraj. 99·— 4% Obligacye propinac. 98.30, 4% Galic. pożyczka kraj, z 1893 r. 92·90, 4% pożyczka miasta Lwowa 91·85, 4% Pożyczka miasta Krakowa 90·25 Losy tureckie 234·— Marki 117·81 Ruble 255·—, Rosyjska 5% renta z 1906 r. 103·40, Akcye Skoda 672·—. Galic. Bank. kred. ziemski 99·25. Powsz. Bank depozytowy 538·—

Usposobienie silne z powodu lokalnych zakupień i zaprzeczenia pogłoskom o aneksyi Egiptu. Przy końcu spokojne.

Zamknięcie giełdy berlińskiej.

Berlin 18/10 1911. **Przy zamknięciu dzisiejszej giełdy notowano: Kredyty 199·—, Staatsbahny —·—, Disconto Comandit 184·25, Berlin Tow. handl. 163·87, Laura 161·12, Bohumery 221·50, Kolej południ. wschodnio-pruska —·—, Ruble za got. 216·70, Kolej warsz.-wied. 199·25, Kolej morza środziemnego —·—, Kolej Merydyonalna 116·25, Losy tureckie 160·— Renta włoska —·—, „Harpener" kopalnia węgla 172·50 Kolej Marienburg-Mławka —·—, Konsolidacye —·—, Lombardy 19·75, Kolej Henry 143 87, Niemiecki Bank narodowy 123·25, Kanada Preferred 231 50, Akcye żeglugi hamburgskiej 132·—, Kurs warszawski —·—, Huta „Donnersmark" 298·—, 3 i pół prc. renta rosyjska z r, 1894 —·—, 3·8 prc. renta rosyjska 87·70, 4 prc. renta rosyjska z r. 1902 89·62, 4 i pół proc. renta ros. z r. 1905 100·20, Rheinische Stahlwerke 153·—, Gelsenkirchen 181·50**

Pismem kieruje: KOMITET REDAKCYJNY. Odpowiedzialny redaktor: JERZY KONARSKI.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „Gazety Wieczornej". Drukiem Artura Goldmana, Lwów, Sykstuska l. 19.—Tel. 305.